

# Sylwia i Tomek, Jest wesele

Andrzej Zbąkiewicz trochę spięty jest od rana  
Myśli mocno o swej pięknej na na na na  
A ta panna w białą suknię już ubrana  
Kapela marsza gra

Jest rodzina i wesele się zaczyna  
Sąsiad Tadek, wujek, ciotka, babka, dziadek  
Słychać: "gorzko" bo już pełne szkło  
Jest orkiestra no to razem, heja ho !!

REF.

Jest wesele, jest wesele  
każdy pije, je  
Jest wesele, jest wesele  
goście bawią się  
Jest wesele, jest wesele  
głośno jest że hej  
Jest wesele, jest wesele  
jeszcze bracie wlej!

Późna godzina a pan Stasiu się wygina  
Na parkiecie makarenę swą wycina  
Jego stara kwaśna mina, wali klina  
Bo od wina kaca ma

A wuj Michał już tej nocy nie wytrzymał  
Bratanicę młodą piękną swą przydybał  
No i walca chciał zatańczyć z nią  
Lecz teściowa przyszła i popsowała to

REF.

Jest wesele, jest wesele  
każdy pije, je  
Jest wesele, jest wesele  
goście bawią się  
Jest wesele, jest wesele  
głośno jest że hej  
Jest wesele, jest wesele  
jeszcze bracie wlej!

Młody gapa, dookoła sali lata  
Żonkę zgubił, choć niedawno ją poślubił  
Że był w szoku spodnie muchą rozdarł w kroku  
Siada z boku będzie szył

Sąsiad Jerzy bez swej małżonki bieży  
Z trasy zboczył bo się młodą zauroczył  
Choć nieskładnie, powiem to tej pięknej pannie  
Ona dzisiaj tańczy dla mnie!

REF.

Jest wesele, jest wesele  
każdy pije, je  
Jest wesele, jest wesele  
goście bawią się  
Jest wesele, jest wesele  
głośno jest że hej  
Jest wesele, jest wesele  
jeszcze bracie wlej!